

NASZE ABC

Młodzież na froncie

W chwili, kiedy t. zw. starsze społeczeństwo pochłonięte jest w całości sprawami politycznymi, zmianą ustroju, nowymi wyborami, nowymi zasadami wedle których ułożyć się ma nasze życie polityczne — młodzież weszła w okres wielkich świąt. Rozpoczął się w Warszawie zlot młodzieży polskiej z zagranicy, otwiera się dziś w Spale wielki zlot harcerstwa polskiego.

Ze wzruszeniem patrzy na te święta starsze pokolenie: jemu nie była dana możliwość tak imponujących obchodów, ono nie oddało atmosferę Polski wolnej — już od pierwszych chwil, kiedy w młodym człowieku formują się idee i poglądy, mające być fundamentem na całe przyszłe życie. Ale ono tę Polskę, wówczas jeszcze niewidoczną na kartach politycznej świąt, nosiło w sercach, ona górowała nad wszystkimi jego myślami, walka o nią była naczelną dla wszystkich wskazaniem. Różniły się pod tym względem metody i drogi — ale nie cele. Więc też dziś, gdy pokolenie starsze patrzy na młodzież jako naszą narodową przyszłość, obok radości i pewnego sentymentu rozmarzenia wspomnieniami i porównaniami jawi się też pytanie: jaka będzie ta młodzież, gdy wejdzie w życie czynne i gdy skolei rzeczy znależszy się w wieku dojrzałym będzie sterowała Polską?

Zdrowiej wychowana pod względem fizycznym — to rzecz pewna. A pod względem duchowym? Z realizacją przeciwieści, jakim było odzyskanie Polski, odpadło także to dawne napięcie i energii, odruchowo zwracające myśl raczej na drogi idealistyczne — romantyczne — dziś, gdy chodzi o utrzymanie państwa i o jego urządzenie, myśli muszą być nastawione bardziej pozytywnie, miejsce walki jako ideału zajmuje raczej praca. O duszę zaś młodzieży toczy się walka wśród pokoleń starszego. Różne obozy usiłują ją pozyskać dla swojej ideologii.

To zbytne narzucanie młodzieży zgóry pewnych nastawień myślowych i uczuciowych wydaje częstokroć wręcz opaczne owoce i zaczyna już być krytykowane nawet przez swych niedawnych propagatorów. Oby tylko z pozytywnym skutkiem. Młodzież — dobro całego narodu — powinna być uchroniona od tego rodzaju zaciętych walk politycznych, jakie nurtują społeczeństwo starsze, a zresztą i sam jej instynkt samozachowawczy broni się przeciwko narzucaniu sobie dawnych dziś już nieaktualnych, kryterów myślenia.

Czy ta młodzież nie będzie walczyć — i przeciwko starszym i między sobą — o ideały, jakich wymagać będzie nowe życie, o sposób urzędowania Polski i jej zachowania? Bezwątpienia, będzie — i zleby było, gdyby musiało być inaczej, bo najgorsza z wszystkich bywa bierność i mar twota. Ale społeczeństwo starsze tem lepiej swoje obowiązki wobec młodzieży spełni, im mniej będzie się jej narzucało za swoimi wskazaniami ideologicznymi.

Zdrowy duch, siła charakteru, a gdy o młodzieży emigracyjną chodzi, przywiązanie do ojczyzny bez względu na to, co się w niej i jak w danej chwili dzieje — to cele, które niewątpliwie powinny wyczerpywać stosunek do młodzieży ze strony starszego społeczeństwa. Resztę pozostawmy życiu, ono czy tak, czy inaczej — rozstrzygnie po swoim

J. M.

Pod wpływem porażenia słonecznego, szofer spowodował wypadek

Katastrofa samochodowa kanclerza Schuschnigga

Żona kanclerza zmarła, kanclerz Schuschnigg — ranny

WIEDEŃ, 13. 7. PAT. Kanclerz Schuschnigg wraz z rodziną padł ofiarą wypadku samochodowego pod Obelsberg w pobliżu Linzu. Kanclerz uległ wstrząsowi nerwowemu. Małżonka kanclerza odniosła ciężkie rany, od których zmarła. Szofer jest ciężko ranny. Z nieznanych powodów samochód wpadł na drzewo. Przypuszczają, że szofer nagle zasłabł i stracił panowanie nad wozem.

WIEDEŃ, 13. 7. PAT. W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie samochodowej kanclerza Schuschnigga donoszą, że ranny został w katastrofie także syn kanclerza i towarzyszący kanclerzowi urzędnik.

Po otrzymaniu wiadomości o katastrofie, zwołano na dziś po południu posiedzenie Rady Ministrów.

WIEDEŃ, 13. 7. PAT. Ciało małżonki kanclerza Schuschnigga, która padła ofiarą katastrofy samochodowej, złożono w kaplicy w Ebelsberg. Kanclerz Schuschnigg został przewieziony do szpitala w Linzu, gdzie stwierdzono, że odniósł on tylko lekkie kontuzje i że ogólny stan jest dobry. Wysłano samolot do Wenecji po bawiaącego tam wicekanclerza ks. Starhemberga.

Co do przyczyn wypadku potwierdza się przypuszczenie, że szofer uległ porażeniu słonecznemu i stracił panowanie nad maszyną.

WIEDEŃ, 13. 7. (PAT.). Dotychczas nie ogłoszono urzędowego komunikatu o katastrofie samochodowej kanclerza Schuschnigga. Według informacji, nadchodzących z Linzu, kanclerz udawał się wraz z małżonką, synem i córką na wypoczynek samochodem. Pani Schuschniggowa zmarła na miejscu katastro-

fy, całkowicie zgnieciona przez rozbitą o drzewo samochód. Kanclerz ocalał niemal cudem, wypadłszy z samochodu na łękę przez otwór pozostały po drzwiach, które wyleciały. Syn kanclerza jest lekko ranny, córka kanclerza wyszła z katastrofy cało. Stan zdrowia szofera bardzo ciężki.

WIEDEŃ, 13. 7. (PAT.). O godz. 16-ej zebrała się rada ministrów pod przewodnictwem min. finansów dr. Burescha. Uchwalono tekst kondolencji dla kanclerza Schuschnigga spowodu tragicznego zgonu jego małżonki. Radio austriackie ogłosiło wiadomość o katastrofie, poczem zawieszono wszelkie przedstawienia o charakterze rozrywkowym.

WIEDEŃ, 13. 7. (PAT.). Według wiadomości z Linzu, kanclerz Schuschnigg przed dniem jutrzejszym nie będzie mógł opuścić szpitala. Ks. Starhemberg, wezwany z Włoch, obejmie zastępstwo kanclerza aż do jego przybycia. Wezwano również do stolicy bawieckiego w Karyntii ministra Fey'a.

KOMUNIKAT OFICJALNY

WIEDEŃ, 13. 7. PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi: Kanclerz Austrii, dr. Schuschnigg uległ w drodze na wypoczynek pod Ebelsbergiem w pobliżu Linzu ciężkiej katastrofie samochodowej. Samochód kanclerza z nieznanymi dotychczas powodów, a prawdopodobnie wskutek nagłego zasłabnięcia szofera, który stracił panowanie nad wozem, uderzył w drzewo. Kanclerz wypadł z samochodu, nie odniósł obrażeń, ale uległ wstrząsowi nerwowemu. Małżonka kanclerza została zabita. Syn kanclerza jest lekko ranny. Szofer kanclerza odniósł rany śmiertelne. Urzędni-

cy, całkowicie zgnieciona przez rozbitą o drzewo samochód. Kanclerz ocalał niemal cudem, wypadłszy z samochodu na łękę przez otwór pozostały po drzwiach, które wyleciały. Syn kanclerza jest lekko ranny, córka kanclerza wyszła z katastrofy cało. Stan zdrowia szofera bardzo ciężki.

BERLIN, 13. 7. (PAT.). — Poseł niemiecki w Wiedniu von Papen, który dziś rano odleciał z Wiednia do Berlina otrzymał przed samym odlotem wiadomość o strasznej katastrofie i natychmiast wysłał depeszę do kanclerza Schuschnigga treści następującej:

„W chwili dojazdu do Berlina otrzymuję wiadomość o wielkim nieszczęściu, które Pana dotknęło. Niech Bóg Pana pocieszy i powróci mu zdrowie. Proszę przyjąć w moim i mej rodziny imieniu zapewnienie gorącego współczucia. Franz von Papen“.

100.000 ludzi utonęło

Olbrzymia katastrofa powodzi w Chinach

Po rzece Żółtej wylała rzeka Niebieska

TOKIO, 13. 7. (PAT.). Dzienniki w Tokio otrzymują z Hankou w Chinach informacje, że powódź spowodowana wezbraniem falami rzeki Yang-Tse-Kiang co najmniej dorównywała powodzi z roku 1931. Han, dopływ rzeki Yang-Tse-Kiang wystąpił z brzegów i spowodował katastrofę, która zniszczyła całą prowincję Tien-Mien-Hsien, pozostawiając około 100.000 ludzi życia i zniszczone około 1.000.000 domów. Hankou jest poważnie zagrożone powodzią. Woda osiągnęła 51 stóp i 1 cal ponad poziom normalny.

Podniesienie się poziomu o dalsze 11 cali spowoduje kompletne zalanie Hankou i Wu-Czang, zwłaszcza, że już teraz woda osiągnęła poziom o 4 stopy wyższy od poziomu ulic Hankou, które miejscami stoją już pod wodą.

Miejscowe władze chińskie współpracują z władzami konsulatów zagranicznych i kontrolują przybór wody. Tylko natychmiastowy cud mógłby ocalić Hankou, gdyż Yang-Tse jak i jej dopływy niosą niesłychane ilości wody, zebrane przez długotrwałe deszcze. Sytuacja jest tem gorsza, że tajanie śniegu w Tybecie i prowincjach Sze-Czuan rozpoczęło się jak zwykle w lipcu. Rezydent japoński w Hankou poczynił starania, celem ewakuacji szkoły japońskiej.

LONDYN, 13. 7. (ATE.). — Z Szanghaju donoszą, że powódź rzeki Yang - Tse - Kiang spowodowała przerwanie tamy pomiędzy Kaifong i Tsian, skutkiem czego nowe obszary zostały zalane. Olbrzymie masy wód nagromadzone w dolnym biegu rzeki znalazły częściowe ujście w starym korycie rzeki Yang - Tse - Kiang, położonym kilkanaście kilometrów na południe od obecnego biegu. Skutkiem tego obszary, które zdawały się być poza obrębem katastrofy, są obecnie poważnie zagrożone.

Liczba ofiar katastrofy wzrasta z każdym dniem. W okolicach Tczang 100.000 ludzi jest bez dachu nad głową. Całe miasto stoi pod wodą. Powódź zalała w Hanczau wszystkie dzielnice niżej położone. W Hanyang ludność schroniła się na dachy domów. Powódź nawiedziła nie tylko główne koryto rzeki, ale również część jej dorzecza. Dopływy, położone w dolnym biegu Jangtse wystąpiły z brzegów. Liczne wioski i miasta położone w dolinach rzek, wpadających do Jangtse są zatopione. Między innymi zatopione zostało miasto Fangezeng. Kilka

Wysokie ordery dla twórców nowej konstytucji

Wczoraj o godz. 1-szej i pół w południe odbyła się na Zamku uroczystość wręczenia przez p. Prezydenta odznaczeń, jakie zostały nadane szeregowi osób, które brały szczególnie żywy udział w zakończonych właśnie pracach nad konstytucją i ordynacją wyborczą.

Wielką wstęgą orderu Polonia Restituta nadano marszałkowi Światłowskiemu, marszałkowi Raczkiewiczowi, b. premierowi Prystorowi, b. premierowi Jędrzejewiczowi, prezesowi Sejmowej Komisji Konstytucyjnej p. Makowskiemu, referentom nowej Kon-

stytucji Sejmu i Senatu p. Czerwinski i sen. Rostworowskiemu.

Komandorję z gwiazdą orderu Polonia Restituta otrzymali: referent ordynacji wyborczej w Sejmie p. Podolski, oraz trzech kolejnych sekretarzy generalni B. B. pp.: Dolanowski, Siedlecki i Brzek Osiński.

W kołach politycznych zwrócono uwagę, że wśród odznaczonych niema b. premiera Kozłowski, który uchodzi za głównego projektodawcę ordynacji wyborczej, ani też prezesa senackiej komisji konstytucyjnej p. Targowskiego.

Zarządzenie o wyborach w przyszłym tygodniu

Agencja „Iskra“ donosi, że w pierwszych dniach nadchodzącego tygodnia ogłoszone zostanie zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wyborach do Sejmu i Senatu.

Dziś kongres ludowców

Kierownictwo przedstawi rezolucję o bojkocie wyborów

Budzący duże zainteresowanie kongres Stronnictwa Ludowego obradować dziś będzie w teatrze im. Zeromskiego na Żoliborzu, pod przewodnictwem prezesa Stronnictwa, p. Malinowskiego. Członkami kongresu są: członkowie naczelnego komitetu wykonawczego, członkowie rady naczelnej, posłowie i senatorowie klubu ludowego, prezesi powiatowych organizacji Stronnictwa oraz po jednym delegacie z każdego koła powiatowego. Ogółem będzie tych delegatów około 300-tu. Wczoraj odbyło się posiedzenie

naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego, na którym postanowiono przedstawić kongresowi projekt rezolucji, ogłaszającej bojkot wyborów.

W kołach politycznych mówią, że na czele opozycji przeciwko tej uchwale stanie poseł z Łodzi, p. Wyrzykowski, który jakoby w ostatnich czasach odbywał częste konferencje w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Panuje jednak przekonanie, że wśród członków kongresu stanowisko jego niewielu znajdzie zwolenników.

Fermenty w Z. Z. Z. w związku z wyborami

W łonie ZZZ. rozgrywa się ostra walka w sprawie stanowiska, jakie ugrupowanie to zajęć ma wobec nadch. wyborów. Jak informuje agen. „Press“, w ZZZ. istnieją dwie grupy. Jedną z prz. Moraczewskim na czele występuje przeciw udziałowi w wyborach, drugą z prz. Moraczewskim na czele występuje za udziałem w wyborach.

Do grupy prezesa Moraczewskiego należą posłowie Pączek i Gawlik, generalny sekretarz ZZZ. Jerzy Surig oraz cała grupa dawnej federacji pracy. Do grupy b. posła Gardeckiego należą posłowie Gdula, Malinowski, Tomaszewicz i szeregi działaczy, którzy twierdzą, że prezes Moraczewski nie docenia znaczenia dokonanych reform i że abstynencja wy-

borcza nie nie da klasie robotniczej.

Podkreśla się przytem, iż p. Gardecki, jako prezes 3 związków zawodowych i warszawskiej rady zawodowej, a poatem członek BBWR przewidziany jest na posła robotniczego z Warszawy.

Przeciwnicy udziału ZZZ. w wyborach gotowi są jedynie zgodzić się na udział delegatów robotniczych w kolegiach wyborczych w okręgach ważnych ze względu na rodowościowych, jak np. na Górnym Śląsku.

Dnia 21 lipca rb. odbędzie się zebranie rady naczelnej ZZZ. na którym zetną się oba zwalczające się kierunki. Nie jest wykluczone usunięcie z ZZZ. całej grupy zwolenników wzięcia udziału w wyborach.

Konfiskata książki W. Burka: „Droga przez wieś“

Komisariat Rządu skonfiskował w dniu wczorajszym książkę Wincentego Burka „Droga przez wieś“, która świeżo ukazała się nakładem „Roju“. Jest to zbiór opowiadań o wsi współczesnej.

Konfiskacie podległy dwa opowiadania p. t. „Zakucznik kula“ i „Strajk“, które swojego czasu (dn. 11. marca i 5. listopada 1933) drukowane były w dodatku literackim „ABC“.

Japonia narzuca protektorat Chinom Północnym

LONDYN, 13. 7. ATE. Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Sunbao“ podaje, że na odbytej w Tokio konferencji przedstawicieli armii i Ministerstwa Spraw Zagranicznych ustalono zostały warunki, których wykonanie może przywrócić ład i porządek w Chinach. Warunki te zostały streszczone w 6 punktach. Głównym z nich jest uznanie przez Chiną prawa kontroli Japonii nad całokształtem spraw politycznych, gospodarczych i społecznych w Chinach Północnych.

Inne warunki stwierdzają, że Chiny muszą dać dowody szczerości swych dążeń do współpracy z Japonią i radykalnie wytypić objawy propagandy antyjapońskiej na całym terytorium Chin. Rząd nankijski przyjął wszystkie warunki. Między innymi rząd nankijski zgodził się na wydelegowanie znacznej ilości swych urzędników do Japonii celem zapoznania się z metodami japońskimi i utrzymania odpowiednich instrukcji.

Ryszard Strauss ustąpił z prezesury Izby muzycznej Rzeszy

BERLIN, 13. 7. PAT. Przewodniczący Izby Muzycznej Rzeszy Niemieckiej, dr. Ryszard Strauss, zwrócił się do przewodniczącego Izby Kultury Rzeszy, min. Goebbelsa, z prośbą o zwolnienie go ze względu na wiek i ciężki stan zdrowia, zarówno ze stanowiska prezesa Izby Muzycznej, jakoteż z prezesury Związku kompozytorów niemieckich. Min. dr. Goeb-

bels uwzględnił tę prośbę i zwolnił dr. Straussa z tych stanowisk, wyrażając w osobnym piśmie podziękowanie za dotychczasową pracę. Jednocześnie min. dr. Goebbels zamianował przewodniczącym Izby Muzycznej dyr. Piotra Raabego, a kompozytorem Pałłą Graenera — kierownikiem Związku kompozytorów.

Przesiedlenie miliona Turków z Rumunii do Turcji

STAMBUL, 13. 7. (PAT.). — Poseł turecki w Bukareszcie przybył do Stambułu dla omówienia szczegółów przesiedlenia do ojczyzny Turków, zamieszkujących w Rumunii. Pomiędzy Rumunją a Turcją zawarty bowiem został układ, którego mocą w ciągu naj-

bliższych 5 lat Muzułmanie mają opuścić Rumunię i przesiedlić się do Turcji. Turcja liczy, że w ten sposób uzyska około miliona obywateli nie bez środków, gdyż przywiezą ze sobą swoje ruchomości i fundusze uzyskane ze sprzedaży swoich gruntów.